

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek

w sprawie z protestu M. L.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[as]

UZASADNIENIE

Pismem z 23 października 2023 r. M. L. wniosła do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 15 października 2023 r.

Wnosząca protest wskazała, że doszło do popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom polegającego na „złamaniu ciszy wyborczej poprzez powszechną publikację sondaży wyborczych przeprowadzonych w dniu głosowania przed jego zakończeniem”. Wnosząca protest wyjaśniła, że „w szeregu okręgów wyborczych nie zakończono głosowań w dniu 15 października 2023 r. do godziny 21:00, kiedy to zarówno w telewizji publicznej, jak i innych telewizjach oraz na

licznych portalach internetowych zostały upublicznione wstępne wyniki głosowania (...). Zdaniem wnoszącej protest „skala zjawiska była masowa”.

Wnosząca protest podniosła, że w obwodowej komisji wyborczej nr [...] w S. „głosowanie zakończyło się o godzinie 23:00 ze względu na anormalną frekwencję – do liczby 2740 uprawnionych wyborców dopisało się przed wyborami, lub w dniu wyborów, w sumie 1303 osób”. Wnosząca protest wskazała, że „wskutek natłoku oraz ogólnego chaosu panującego w lokalu wyborczym wielu wyborców mieszkańców S. odchodziło bez oddania głosu, nie mogąc „przebić” się przez tłumy przyjezdnych, którzy „szwendali” się po lokalu wyborczym, zaglądali głosującym przez ramię i oblegali urnę wyborczą, przy której robili sobie zdjęcia”. Dodała również, że niektórzy członkowie komisji zadawali wyborcom pytania „czy wydać wszystkie karty”(pisownia oryginalna).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „Kodeks wyborczy”), przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Jeżeli podstawę protestu stanowi zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, może go wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania (§ 2). Prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcy, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego (§ 3).

Artykuł 241 § 3 Kodeksu wyborczego stanowi, że wnoszący protest zobowiązany jest sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Artykuł 243 § 1 Kodeksu wyborczego przesądza natomiast, że Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest sformułowanie zarzutu popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub konkretnego zarzutu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów i wykazanie naruszenia własnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego, a nadto sformułowanie uzasadnienia zarzutu oraz poparcie go dowodami lub przynajmniej konkretnymi wnioskami dowodowymi. Przedmiotem protestu nie mogą być bowiem zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 grudnia 2023 r., I NSW 1222/23, z 14 grudnia 2023 r., I NSW 839/23; z 13 grudnia 2023 r., I NSW 799/23; por. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 listopada 2023 r., I NSW 83/23; z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy stwierdza, że wnosząca protest ograniczyła się do ogólnych i gołosłownych zarzutów, kwestionując naruszenie „ciszy wyborczej poprzez powszechną publikację sondaży wyborczych przeprowadzonych w dniu głosowania przed jego zakończeniem” oraz przebieg głosowania w obwodowej komisji wyborczej nr [...] w S. do godziny 23:00.

Tak sformułowane zarzuty nie odpowiadają ustawie. Wnosząca protest nie przytoczyła żadnych wiarygodnych dowodów, ograniczając się jedynie do przedstawienia własnych twierdzeń i spostrzeżeń. Sąd Najwyższy nie jest upoważniony ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty.

Wnosząca protest zakwestionowała również dopuszczalność zadawania przez członków komisji wyborczej pytania „czy wydać wszystkie karty”. Sąd Najwyższy stwierdza, że dopuszczalność komunikowania się członków komisji wyborczej wiąże się z materią wytycznych Państwowej Komisji Wyborczej dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania w obwodach głosowania utworzonych w kraju w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz referendum ogólnokrajowym zarządzonych na dzień 15 października 2023 r., ustalonych przez Państwową Komisję Wyborczą uchwałą Nr 211/2023 z dnia 25 września 2023 r. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2023 r., I NSW 2262/23). Kodeks wyborczy nie zawiera wyczerpującej regulacji dotyczącej sposobu głosowania. W szczególności ani nie nakazuje, ani nie zabrania pytania o liczbę kart do głosowania. O jego naruszeniu można byłoby mówić wówczas, gdyby obwodowa komisja wyborcza nie wydała osobie uprawnionej do głosowania karty albo wydała kartę wadliwą, co jednak nie wynika z treści protestu.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego w związku z art. 398¹⁰ k.p.c. i w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy zobowiązany był z mocy prawa pozostawić protest bez rozpatrzenia i odmówić mu nadania dalszego biegu.

[SOP]

(r.g.)